

PRZEWODNIK  
PO  
EPISTEMOLOGII

Redakcja  
Renata Ziemińska

WYDAWNICTWO WAM  
Kraków 2013

Renata Ziemińska

## Wprowadzenie

*Przewodnik po epistemologii* prezentuje najważniejsze zagadnienia, które obecnie są przedmiotem dociekań epistemologii, czyli filozofii ludzkiej wiedzy. Nazwa „epistemologia” to polski odpowiednik angielskiej *epistemology*, który wywodzi się od greckiego słowa *episteme* (wiedza). Jeszcze niedawno popularna była nazwa „teoria poznania” (odpowiednik niemieckiej *Erkenntnistheorie*), wcześniej używano nazwy „gnozeologia” (od greckiego słowa *gnosis* – poznanie), a dawniej nazwy *logica maior*, czyli logika większa (w odróżnieniu od *logica minor*, odnoszącej do logiki formalnej) i kilku innych nazw.

Epistemologia

Nie ma wyraźnej granicy pomiędzy epistemologią a bliskimi jej dyscyplinami filozoficznymi, na przykład filozofią umysłu, filozofią nauki, logiką. Coraz mocniejsze stają się też jej związki z psychologią poznawczą, zwłaszcza w ramach epistemologii znaturalizowanej i interdyscyplinarnej kognitywistyki. Dzieli częściowo problematykę z psychologią społeczną i socjologią wiedzy. Istnieje jednak zestaw zagadnień typowo epistemologicznych, które są podstawą tożsamości tej dyscypliny filozoficznej. Te zagadnienia to prawda i sceptycyzm, a także wiedza i jej ważny element – uzasadnienie. Epistemologia bada pojęcie, granice i wartość ludzkiej wiedzy.

Związki z innymi  
dyscyplinami

Niniejszy przewodnik ma za zadanie zdać sprawę z najnowszego stanu badań w zakresie tych rdzennie epistemologicznych zagadnień. Część pierwsza poświęcona jest pojęciu prawdy. Artykuł Adama Groblera *Prawda, jej namiastki i paradoksy z nimi związane* stanowi wprowadzenie do problemu prawdy i przegląd współczesnych dyskusji na temat pojęcia prawdy. Grobler najpierw odpowiada na pytanie, o czym możemy orzekać

Prawda

prawdziwość, następnie prezentuje klasyczną koncepcję prawdy i opozycję wobec niej w postaci nieklasycznych teorii prawdy. Współczesną kontynuacją tej opozycji jest dyskusja realizmu aletycznego z antyrealizmem. Dalej Grobler referuje też dyskusję pomiędzy deflacionizmem i inflacionizmem oraz najnowsze stanowiska w sprawie najważniejszego paradoksu związanego z pojęciem prawdy, a mianowicie paradoksu kłamcy. Poza klasyczną odpowiedzią Alfreda Tarskiego przedstawiona jest też odpowiedź w postaci teorii luk prawdziwościowych (zdania ani prawdziwe, ani fałszywe) oraz teorii zbitek prawdziwościowych (zdania zarazem prawdziwe i fałszywe). Na koniec Grobler podejmuje problem relatywizmu prawdy oraz tzw. prawdopodobnienia (*verisimilitude*). To ostatnie zagadnienie poszerza perspektywę rozważań o rezultaty filozofii nauki.

Historia pojęcia  
prawdy

Artykuł Jana Woleńskiego *Historia pojęcia prawdy* przedstawia rozwój pojęcia prawdy od filozofii greckiej do współczesnej, od Arystotelesa do Tarskiego. Autor prezentuje dzieje tzw. klasycznej (obiektywistycznej) koncepcji prawdy, ale też jej krytykę i koncepcje nieklasyczne (subiektywistyczne). W tekście Woleńskiego można znaleźć analizę etymologiczną greckiego słowa *aletheia* (odpowiednika słowa „prawda”), greckie początki paradoksu kłamcy, opis pierwszego starcia intuicji obiektywistycznych w odniesieniu do pojęcia prawdy (Parmenides) z subiektywistycznymi (Protagoras) i dalsze losy tego sporu. Platon i Arystoteles poparli Parmenidesa, a za nimi myśliciele średniowieczni oraz większość nowożytnych i współczesnych. Woleński opisuje proces kwestionowania koncepcji klasycznej poprzez próby ustalenia kryterium prawdy w czasach nowożytnych. Na początku XX wieku ten proces zaowocował pojawieniem się pierwszych dojrzałych teorii nieklasycznych: koherencyjnej i pragmatycznej. Jednocześnie podjęto też próbę sprecyzowania koncepcji klasycznej, nadając jej postać teorii korespondencyjnej. Na koniec Woleński prezentuje stanowiska przedstawicieli szkoły lwowsko-warszawskiej, których zwieńczeniem jest semantyczna teoria prawdy Tarskiego.

Minimalistyczna  
teoria prawdy

Artykuł Renaty Wieczorek *Współczesne minimalistyczne teorie prawdy* poświęcony jest różnym wersjom minimalistycznego pojmowania prawdy w filozofii współczesnej. Najczęściej minimalizm jest deflacionizmem (prawdziwość nie jest żadną własnością, a zwłaszcza własnością semantyczną), ale są też minimalistyczne teorie prawdy, które nie są deflacyjne i opowiadają się za obiektywizmem i realizmem. Omówione są następujące teorie: redundancyjna Ramseya, odcudzysłowieniowa Quine'a, ządaniowa, performatywna Strawsona, ekspresywizm, pluralizm Wrighta i minimalizm Alstona.

Część druga dotyczy poznawalności prawdy, czyli zagadnienia wiedzy i sceptycyzmu. Artykuł Katarzyny Paprzyckiej *Pojęcie wiedzy* zawiera podstawowe rozróżnienia na ten temat (wiedza a poznawanie, wiedza-jak a wiedza-że), prezentuje klasyczną koncepcję wiedzy jako prawdziwego i uzasadnionego przekonania oraz szczegóły dwudziestowiecznej dyskusji o problemie Gettier'a, która dotyczyła możliwości zdefiniowania pojęcia wiedzy. Przedstawione są najważniejsze strategie definiowania wiedzy, zarówno internalistyczne (dodanie warunku braku fałszu w podstawie przekonania, dodanie warunku braku podważalności uzasadnienia), jak i eksternalistyczne (reliabilizm Goldmana, teoria kontrfaktyczna Nozicka). Na koniec przedstawione są Wittgensteinowskie powody porzucenia prób definiowania wiedzy poprzez podanie warunków koniecznych i wystarczających.

Wiedza

Artykuł Renaty Ziemińskiej *Historia sceptycyzmu i sceptycyzm współczesny* rekonstruuje stanowiska sceptyczne od starożytności do współczesności (Pirron, Karneades, Sekstus Empiryk, Ockham, Mikołaj z Autrecourt, Montaigne, Hume, Unger, Kripke-Wittgenstein). Sceptycyzm starożytny polegał na zawieszeniu wszystkich sądów, nowożytny zaś na wątpleniu w ich wartość, a współczesny jest paradoksalną tezą o nieistnieniu wiedzy lub znaczeń. Sceptycyzm współczesny należy odróżnić od fallibilizmu, który posługuje się osłabionym pojęciem wiedzy, w wyniku czego jego przedstawiciele nie przeczą istnieniu wiedzy, a jedynie podkreślają, że nasza wiedza nie ma waloru pewności. Współczesne dyskusje najczęściej dotyczą sceptycyzm kartezyjańskiego, opartego na tzw. hipotezie mózgu w pojemniku i polegają na podważaniu sceptycznych założeń, na przykład tego, że wiedza wymaga pewności lub że wiedza wymaga wiedzy o wiedzy. Nową formą sceptycyzmu jest sceptycyzm odnoszący się do pojęcia znaczenia, oparty na tzw. hipotezie „kwusa” (modyfikacji matematycznego pojęcia dodawania, plus). Sceptycyzm znaczeniowy neguje istnienie znaczeń i treści mentalnych, a przez to prowadzi do zakwestionowania nie tylko wiedzy i uzasadnienia, lecz także możliwości sprecyzowania treści naszych przekonań i znaczenia wygłaszanych zdań.

Sceptycyzm

Najważniejszą strategią antysceptyczną jest współcześnie kontekstualizm (standardy dla wiedzy zmieniają się w zależności od kontekstu konwersacyjnego), któremu poświęcony jest artykuł Rafała Palczewskiego *Sceptycyzm a kontekstualizm*. Kontekstualiści (Cohen, DeRose, Lewis) zauważyli, że kiedy uwzględni się kontekstualną zmienność standardów dla wiedzy, można wyjaśnić aporetyczność sporu sceptycyzmu z dogmatyzmem, pokazać racje obu stron, a jednocześnie obronić naszą wiedzę codzienną. Nie jest to falsyfikacja sceptycyzmu, ale dobre teoretyczne

Kontekstualizm

usankcjonowanie uelastycznienia pojęcia wiedzy. W efekcie tej zmiany pojęciowej argumenty sceptyczne zostały zepchnięte do jednego z wielu kontekstów.

Davidsona trzy  
rodzaje wiedzy

Tytuł części trzeciej nawiązuje do Donalda Davidsona koncepcji trzech rodzajów wiedzy: w pierwszej, drugiej i trzeciej osobie. Jest to podział ze względu na trzy rodzaje podmiotów odróżnianych w gramatyce (ja, ty, on). Stosownie do tego zaczęto mówić o wiedzy pierwszoosobowej (samowiedzy) i trzecioosobowej (wiedzy z punktu widzenia zewnętrznego obserwatora), a dla pełności obrazu trzeba też dodać wiedzę w drugiej osobie, czyli wiedzę uzyskaną dzięki świadectwu zaufanych osób, także o ich przeżyciach. Wiedzy z perspektywy zewnętrznego obserwatora nadano status wiedzy zobiektywizowanej, ponieważ wyraża wspólne doświadczenie wielu podmiotów. Myślę jednak, że wszystkie trzy wymienione rodzaje wiedzy wywodzą się z jakiegoś doświadczenia pierwotnego, w którym występuje zarówno czynnik podmiotowy, jak i przedmiotowy oraz obecność innych podmiotów. To pierwotne doświadczenie ma trzy aspekty lub rozpada się na trzy źródła: doświadczenie zewnętrzne, wewnętrzne i świadectwo osób bliskich. Wyróżnienie tych trzech źródeł i zarazem trzech rodzajów wiedzy rodzi pytanie o ich wzajemne relacje. Wydaje się, że te trzy rodzaje wiedzy wzajemnie od siebie zależą, lecz każda zachowuje autonomię, ponieważ nie daje się zredukować do pozostałych.

Samowiedza

Artykuły części trzeciej posługują się nie tylko analizą filozoficzną, ale też znacząco czerpią z dyscyplin pokrewnych, takich jak psychologia poznawcza i socjologia wiedzy. Robert Piłat w artykule *Samowiedza* przedstawia pojęcia samoświadomości i samowiedzy w perspektywie psychologicznej i filozoficznej. Samowiedzę definiuje jako zbiór sądów o własnych myślach, stanach i cechach, natomiast samoświadomość, jako jej ważne, choć nie jedyne źródło, definiuje między innymi jako dostęp do własnego doświadczenia. Przedstawia trzy epistemologiczne teorie samowiedzy: jako bezpośredniej znajomości, jako wewnętrznej obserwacji i jako autokonstytucji. Analizuje paradoks samoświadomości sformułowany przez José Luisa Bermúdeza (myśli w pierwszej osobie są warunkiem opanowania zaimka „ja”, a z drugiej strony zaimek „ja” jest potrzebny do ich sformułowania). Najlepszym sposobem rozwiązania tego paradoksu jest związanie pierwotnych form samoświadomości z treściami niepojęciowymi. Treści niepojęciowe okazują się też pomocne w odpowiedzi na pytanie, w jakim sensie zaimek „ja” wskazuje na mówiącego. Piłat opisuje Ricoeurowskie aporie przypisywania sobie własności oraz dwa nurty wyjaśniania zjawiska samooszukiwania się: teorie intencjonalne ujmują

je jako przejaw nieracjonalności, a teorie nieintencjonalne (psychologiczne i neurologiczne) jako strategię obronną ludzkiej psychiki. Zdaniem Piłata współczesne teorie samowiedzy nie dają nadziei na wiedzę pewną o własnych cechach i dyspozycjach, ale wskazują na szczególną kompetencję w stosunku do siebie, której nie da się zredukować do wiedzy przedmiotowej.

Dwa kolejne artykuły prezentują problemy związane z percepcją zmysłową i pamięcią oraz zagadnienia odnoszące się do roli innych podmiotów w zdobywaniu wiedzy. Adriana Schetz w artykule *Percepcja i pamięć* przedstawia najważniejsze współczesne rozróżnienia i teorie w dziedzinie percepcji i pamięci. Charakteryzuje różnicę pomiędzy doświadczeniem werydycznym i niewerydycznym (iluzje i halucynacje), prezentuje różne teorie danych zmysłowych, kwestię reprezentacji percepcyjnych, spór eksternalizmu z internalizmem, podejście ekologiczne do percepcji oraz tzw. alternatywizm. W odniesieniu do pamięci Schetz omawia różne jej odmiany (np. pamięć doświadczalna, propozycjonalna, proceduralna) oraz zagadnienie poznawczej roli pamięci. Między innymi omówiona jest teoria Berneckera, zgodnie z którą pamięć nie tyle zachowuje przekonania i uzasadnienia, co generuje nowe przekonania i nowe uzasadnienia na podstawie samego faktu przypomnienia.

Percepcja i pamięć

Ewa Bińczyk w artykule *Świadectwo i autorytet* zajmuje się wiedzą zdobytą dzięki świadectwu innych osób, zwłaszcza autorytetów. Autorka przypomina, że oświeceniowe ideały autonomicznego racjonalizmu wiązały się z postulatem wolności rozumu od autorytetów. Współcześnie jednak podkreśla się rolę autorytetu w epistemologii i psychologii społecznej oraz socjologii wiedzy. Przez wiedzę nie rozumie się tutaj zbiór przekonań prawdziwych o najwyższym statusie epistemicznym, lecz zbiór przekonań społecznie uznawanych za prawdziwe. Przywołana jest teoria przemocy symbolicznej Pierre'a Bourdieu i kategoria władzy-wiedzy Michela Foucaulta. Autorytet jest rodzajem władzy, którą może dysponować charyzmatyczna jednostka, ekspert czy instytucja, o ile dysponują zdolnością do narzucania innym przekonań, interpretacji, sposobów definiowania problemów, kryteriów oceny. Artykuł unaocznia, że nawet w nauce, która wydaje się najbardziej racjonalnym rodzajem wiedzy, uwarunkowania pozapoznawcze determinują akceptację i treść przekonań naukowych (co pokazuje historia nauki).

Świadectwa  
innych ludzi

Część czwarta podejmuje kwestię, czy doświadczenie jest jedynym źródłem wiedzy, a empiryzm jedynie słusznym stanowiskiem w tej sprawie. Odpowiedź na to pytanie wymaga wyjaśnienia statusu wiedzy *a priori*, w tym wiedzy matematycznej oraz roli języka w poznaniu.

Wiedza *a priori*

Stanisław Judycki w artykule *Wiedza a priori* przedstawia pojęcie aprioryczności w kontekście pojęcia *a posteriori* i dystynkcji analityczno-syntetyczne; referuje najważniejsze stanowiska od Arystotelesa, ze szczególnym uwzględnieniem Kanta i Husserla, oraz współczesne spory i tendencje. Za rdzeń zagadnienia aprioryczności uważa pytanie, czy istnieją sądy uzasadnione inaczej niż za pomocą odwołania się do doświadczenia zmysłowego i wewnętrznego. Możliwość wiedzy *a priori* wyjaśniano biologicznie (produkt ewolucyjnego procesu kumulowania doświadczeń) i natywistycznie (idee wrodzone obecne w duszy w wyniku jej preegzystencji lub pochodzące od Boga). Te dwie teorie były tłem dla stanowiska Kanta, który na gruncie swojego idealizmu twierdził, że formy naoczności i kategorie nie są efektem kumulacji doświadczeń, lecz logicznym warunkiem możliwości doświadczenia. Zdaniem Kanta sądy syntetyczne *a priori* są możliwe w matematyce dlatego, że człowiek nosi w swoim umyśle formy przestrzeni i czasu i może je intuicyjnie poznawać; gdyby sądy te polegały na uogólnieniu doświadczenia zmysłowego, to nie byłyby konieczne; skoro ich źródłem jest aprioryczna intuicja, ich orzecznik może zawierać elementy, które nie są obecne w podmiocie. Judycki zaznacza, że współczesne tendencje zmierzają w kierunku redukcji kantowskich sądów syntetycznych *a priori* do zdań analitycznych lub empirycznych. Współczesny natywizm (Chomsky, Fodor) niewiele różni się od ewolucjonizmu (Lorenz). Niektóre współczesne koncepcje oddzielają wiedzę *a priori* od wiedzy koniecznej (Kripkego przykłady empirycznej wiedzy koniecznej i przykłady niekoniecznej wiedzy *a priori*). Na koniec Judycki omawia koncepcję *a priori* materialnego (ujmowanie jakości i relacji pomiędzy nimi) i *a priori* emocjonalnego (ujmowanie wartości oraz relacji pomiędzy nimi) w tradycji fenomenologicznej.

## Język i poznanie

Arkadiusz Gut w artykule *Rola języka w poznaniu* podkreśla, że rola języka nie polega tylko na komunikacji czy utrwalaniu posiadanej już wiedzy, lecz dotyczy samego procesu myślenia, zapamiętywania, integrowania treści poznawczych. Zdolności konceptualne nie pojawiają się przed nabyciem języka, lecz wraz z nabywaniem języka (umożliwiając myślenie o przedmiotach należących do określonych kategorii). Na przykład bez cyfr unaocznienie sobie wielkich liczb zajmowałoby zbyt wiele czasu. Język pozwala też na myślenie refleksyjne, na utrzymanie przekonań czy pragnień w polu uwagi. Jest formą naoczności, formą skojarzeń, wsparciem pamięci i w tym sensie istotnie zwiększa kognitywne zdolności podmiotu. Wymienione tezy Guta potwierdzają stanowisko, że w ludzkim poznaniu funkcjonuje inny czynnik niż tylko wąsko

rozumiane doświadczenie zmysłowe. Nie znaczy to jednak, że ten czynnik nie wywodzi się z szerszej rozumianego doświadczenia.

Artykuł Witolda Marciszewskiego *Empiryzm, racjonalizm, irracjonalizm po przelomach naukowych XX wieku* zawiera wiele informacji historycznych na temat empiryzmu i racjonalizmu, ale napisany jest z perspektywy współczesnego pragmatyzmu oraz nawiązuje do programu Willarda V. Quine'a. Marciszewski proponuje nowe kategorie empiryzmu i racjonalizmu pragmatycznego. Według Marciszewskiego empiryzm pragmatyczny głosi wszechobecność czynnika empirycznego w każdym obszarze poznania, nie neguje jednak, że w doświadczeniu zmysłowym obecny jest również czynnik rozumowy. Racjonalizm pragmatyczny głosi wszechobecność czynnika rozumowego, nawet w sądach spostrzeżeniowych, ale nie neguje wagi doświadczenia. Przy takim podejściu nawet w empirycznych sądach protokolarnych, czyli sprawozdaniach z obserwacji zmysłowej, obecny jest czynnik rozumowy w warstwie pojęciowej. Z drugiej strony nawet arytmetyka i prawa logiki (bastion racjonalizmu) zawierają minimalny czynnik empiryczny (Marciszewski proponuje pragmatyczne rozumienie konieczności logicznej). Tak zdefiniowane stanowiska empiryzmu i racjonalizmu są komplementarne. Ich przeciwieństwem jest irracjonalizm w sensie antyracjonalizmu.

Po prezentacji tej serii artykułów warto odpowiedzieć na tytułowe pytanie części czwartej: „Czy doświadczenie jest jedynym źródłem wiedzy?”. Wydaje się, że obecność warstwy teoretycznej w ludzkim poznaniu pozwala na wyodrębnienie wglądu intelektualnego i wiedzy *a priori*. Nie są one jednak odizolowane od uprzedniego doświadczenia, tak jak doświadczenie nie jest odizolowane od teorii. Odpowiedź na pytanie, czy doświadczenie jest jedynym źródłem wiedzy, zależy od tego, jak szeroko rozumiemy doświadczenie. Radykalny empiryzm da się łatwo obronić tylko wtedy, gdy mówimy o doświadczeniu totalnym, z którego wywodzą się wszystkie trzy Davidsonowskie rodzaje wiedzy. Jeśli mówimy o doświadczeniu tylko zewnętrznym i trzecioosobowym, radykalny empiryzm staje się stanowiskiem jednostronnym.

Część piąta jest metaepistemologiczna i przedstawia najnowsze tendencje w epistemologii. Artykuł Urszuli Żegleń *Epistemologia a kognitywistyka* charakteryzuje obie dyscypliny, zawiera zarys historyczny pokazujący rozwój empirycznych badań nad ludzką wiedzą (od Wundta) oraz analizę skomplikowanej relacji pomiędzy epistemologią i kognitywistyką. Żegleń dostrzega w obu dyscyplinach fragmenty autonomiczne, ale także część wspólną. Wspólne są następujące pytania: „Czym jest świadomość?”, „Jaki status mają pojęcia?”, „Na czym polega reprezentowanie?” czy „Jaka

Empiryzm  
i racjonalizm

Czy istnieje  
wiedza nie  
z doświadczenia?

Epistemologia  
a kognitywistyka



jest rola języka w procesach poznawczych?”. Odpowiedzi na te pytania są różne (jednych interesują neuronalne korelaty świadomości, drugich świadomość dana w perspektywie pierwszoosobowej), ale niektóre naturalistyczne koncepcje epistemologii bardzo zbliżają ją do kognitywistyki i dzięki temu istotnie wzbogacają swoje interpretacje starego problemu wiedzy. Także kognitywistyka poszukuje w filozofii pojęć i inspiracji, czego przykładem jest neurofenomenologia. Przykładem owocnej współpracy epistemologii i kognitywistyki jest informacyjna teoria wiedzy Freda Dretskego i epistemika Alvina Goldmana.

Epistemologia  
znaturalizowana

Marcin Miłkowski w artykule *Epistemologia znaturalizowana* wskazuje kolejne przykłady empirycznego badania ludzkiej wiedzy i wymienia kilka nurtów takich badań. Pierwszy z nich to podejście historyczne Thomasa Kuhna, Rolanda Giere’a czy socjologów wiedzy ze szkoły edynburskiej (Barnesa i Bloora), a także kognitywistyczne badania nad nauką (Simon i jego współpracownicy). Drugi nurt to epistemologia/psychologia genetyczna Jeana Piageta, program badawczy, który miał na celu opis rozwoju podstawowych operacji intelektualnych ludzkiego umysłu. Trzeci nurt to epistemologia ewolucyjna Karla Poppera, Karla Lorenza i Donalda Campbella. Lorenz zaproponował „znaturalizowaną epistemologię kantowską” z biologicznym *a priori*. Campbell zauważył, że całkowicie błędne poznanie świata jest niemożliwe w obliczu doboru naturalnego. Współcześnie najżywszy wydaje się czwarty nurt, łączący zagadnienia epistemologiczne z kognitywistyką oraz z psychologią procesów rozumowania (tzw. psychologia melioratywna). Miłkowski wskazuje na niebezpieczeństwo wyeliminowania filozofii przez nauki empiryczne, ale zaznacza, że nie musi to być ze szkodą dla problemów, które dziś nazywane są filozoficznymi.

Obraz wiedzy  
ludzkiej

Cały tom jest przeglądem głównych zagadnień epistemologicznych i najważniejszych współczesnych stanowisk. Obraz wiedzy ludzkiej, jaki wyłania się z tego przeglądu, jest zarazem pesymistyczny i optymistyczny. Pesymistyczny dlatego, że odwieczne próby ustalenia raz na zawsze fundamentów ludzkiej wiedzy wydają się nierealizowalne. Nie tylko nie mamy wiedzy pewnej, rozumianej jako wiedza, która nie może okazać się fałszem, ale nawet samo pojęcie wiedzy pozostaje niezdefiniowane. Przepływ informacji w przyrodzie nie odbywa się na miarę ludzkiego pragnienia dotarcia do prawdy obiektywnej i posiadania gwarancji bezbłędności. Musimy zadowolić się przypuszczeniami lub pewnikami, które są chwilowe i obowiązują tylko w jednym kontekście. Z drugiej strony trudno zaprzeczyć, że ilość informacji o świecie, które skutecznie wyjaśniają minione zjawiska i pozwalają przewidywać przyszłe, jest

ogromna i coraz dokładniejsza. Współczesna epistemologia dokonuje refleksji nad tym gwałtownym przyrostem niepewnych, choć skutecznych informacji. Kategorie pojęciowe epistemologii nie tylko zmieniają treść (mocne pojęcie wiedzy zastąpione słabszym), ale też formę. Zrezygnowano z prób zdefiniowania pojęcia wiedzy za pomocą warunków koniecznych i wystarczających. Nie jest ono także odnoszone wyłącznie do propozycjonalnych przekonań racjonalnego podmiotu. Wiedza to stan posiadania informacji, bez warunku pewności, samoświadomości, a nawet konceptualności. Współczesna epistemologia czyni wysiłki, aby na podstawie wyników empirycznych nauk o poznaniu dostarczyć dobrych ram pojęciowych i normatywnych dla zrozumienia całości ludzkiej wiedzy.

Szerokie pojęcie  
wiedzy